VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ustawodawczej**
(nr 32)
z dnia 13 września 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ustawodawczej (nr 32)

13 września 2012 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu – poselskiego projektu ustawy o jawności i działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa,

- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ilona Szczepańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Analiz Sejmowych; **Wojciech Odrowąż-Sypniewski** i **Agnieszka Tomaszewska** - eksperci z Biura Analiz Sejmowych oraz **Wojciech Miller, Piotr Świat** - legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam wszystkich. Porządek dzienny otrzymali państwo na piśmie, ale w porządku nastąpiła zmiana. Punkt 2, który został wpisany do porządku dziennego, nie będzie dzisiaj rozpatrywany. Wnioskodawcy prosili o czas na to, aby móc wnieść poprawki do projektu. Po ich wniesieniu Komisja, jeśli to nadal będzie potrzebne, wróci do tego projektu. W zamian wprowadzam w punkcie drugim sprawy bieżące. Chcę omówić dwie sprawy, które zawisły w naszej Komisji. Czy są jakieś uwagi do zmienionego porządku obrad? Uwag nie ma. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

W punkcie 1 mamy zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu, w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu, poselskiego projektu ustawy o jawności i działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa. Jest z nami przedstawiciel wnioskodawców, pani poseł Elżbieta Witek.

Pani poseł, proszę o krótkie przedstawienie projektu ustawy i potem o ustosunkowanie się do uwag przedstawionych przez Biuro Legislacyjne i Biuro Analiz Sejmowych, gdyż Komisja Ustawodawcza zajmuje się przede wszystkim częścią prawną tego problemu.

Poseł Elżbieta Witek (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt ustawy o jawności i działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa niesie ze sobą dwie główne idee. Po pierwsze, chcieliśmy odczarować pejoratywne znaczenie lobbingu, który kojarzy się u nas z mataczeniem, załatwianiem czegoś pod przysłowiowym stołem. Tymczasem w naszym pojęciu lobbing jest zjawiskiem jak najbardziej pożytecznym, bo jest to forma kontaktowania się obywateli z władzą, która stanowi prawo. Po drugie, chodziło nam o to, żeby wprowadzić takie przepisy, które zapewniłyby pełną przejrzystość i jawność na całym etapie procedowania ustaw, w tym także na posiedzeniach komisji, a zwłaszcza na posiedzeniach podkomisji. Często bowiem zdarza się, że projekt, który wpływa do Sejmu, bardzo się różni od tego, który na końcu jest głosowany na sali plenarnej. Po drodze są wnoszone poprawki, a tak się dzieje szczególnie na posiedzeniach podkomisji. Jednak kiedy chcemy prześledzić proces stanowienia prawa, nie wiemy, kto te poprawki zgłaszał, w czyim imieniu, jakie skutki za sobą niosą te poprawki, i dlatego wprowadziliśmy przepisy, które – zdaniem Biura Legislacyjnego – naruszają obowiązujący porządek, szczególnie konstytucję. My się zgadzamy z zastrzeżeniami Biura Legislacyjnego, przyjmujemy te uwagi i złożyliśmy już autopoprawkę do pani marszałek.

Czego dotyczyły uwagi Biura Legislacyjnego? Otóż, rzeczywiście niezbyt precyzyjnie określiliśmy organy władzy, które są uprawnione do stanowienia prawa. Nie było naszym zamysłem włączanie w ten proces jednostek samorządu terytorialnego i to jasno określamy w swojej autopoprawce.

Po drugie, rzeczywiście wchodzimy na grunt zmian regulaminu Sejmu, czyli wchodzimy w kompetencje Sejmu i Senatu, ponieważ chcieliśmy, aby proces stanowienia prawa mógł być jawny, żeby posiedzenia podkomisji były nagrywane i rejestrowane. W tym momencie rzeczywiście wchodzimy w zakres uprawnień regulaminu Sejmu czy Senatu. W związku z tym w swojej autopoprawce wprowadziliśmy takie zmiany, które, po pierwsze, nie niszczą naszej idei, a po drugie, nie naruszają suwerenności tychże organów.

Przy okazji chcę powiedzieć, że ponieważ toczą się prace nad zmianą regulaminu Sejmu, więc my również będziemy wnosić zmiany do regulaminu w tym zakresie, bo nie można tego inaczej zrobić. Natomiast jeśli tego nie ruszymy, jeśli nie zaproponujemy zmian w regulaminie, to jawność stanowienia prawa się nie zmieni. Tej jawności nie będzie.

Problem ten był poruszany wielokrotnie, nie tylko przez parlamentarzystów, ale także przez inne podmioty zewnętrzne, które są zainteresowane procesem stanowienia prawa, które w tym procesie w żaden sposób nie mogą uczestniczyć. Chcemy wprowadzić tzw. kartę ustawy. Mamy świadomość, że jest trójpodział władzy i poprawki może zgłaszać tylko poseł bądź senator, ale nie widzimy przeszkód, dla których osoba z zewnątrz albo reprezentant instytucji, nie mógłby poprawki zgłosić, przekazując ją posłowi. W karcie ustawy musiałoby być zapisane, na czyj wniosek dana poprawka jest zgłoszona, jakie skutki za sobą niesie, w czyim interesie i dlaczego. Wtedy – analizując cały proces tworzenia ustawy czy rozporządzenia – w karcie ustawy mielibyśmy czytelnie zapisane od samego początku do końca, kto za to ostateczne prawo jest odpowiedzialny, skąd wzięły się poprawki.

Panie przewodniczący, teraz nie wiem, co mam zrobić, mogę te poprawki odczytać i omówić, choć one już są u Marszałka Sejmu. Jestem gotowa odpowiedzieć na wszelkie pytania.

Podsumowując, poprawki zgłoszone w autopoprawce nie naruszają, po pierwsze, filozofii naszego myślenia na temat lobbingu i zasad stanowienia prawa, a po drugie, nie wkraczają na grunt – tu się zgadzamy z Biurem Legislacyjnym – innych organów stanowiących prawo.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

W takim stanie rzeczy ja proponuję odłożenie rozpatrywania tego projektu do czasu, aż pani marszałek skieruje do nas te poprawki, chyba że prawnicy pani marszałek uznają, że po wniesieniu tych poprawek projekt nie zawiera wad i być może on do nas w takiej sytuacji nie wróci, tylko zostanie mu nadany merytoryczny bieg.

Czy Biuro Analiz Sejmowych na tym etapie chce coś powiedzieć?

Naczelnik w Biurze Analiz Sejmowych Wojciech Odrowąż-Sypniewski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wydaje się, że Komisja znalazła się w nietypowej sytuacji. Projekt najprawdopodobniej ulegnie istotnej zmianie, a więc komentowanie jego obecnego kształtu w zasadzie nie ma sensu. Być może w ogóle postępowanie przed Komisją stanie się bezprzedmiotowe, bo pani marszałek nada projektowi bieg. Komisja ma opinię do tekstu, który został przedłożony, ale on uległ dezaktualizacji.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Mamy do czynienia w sumie z pozytywną sytuacją. Wczorajsze dwie sprawy też pokazują, że ten punkt regulaminu i ten sposób postępowania jest właściwy, dlatego że pod wpływem uwag Biura Analiz Sejmowych, Biura Legislacyjnego oraz dyskusji na posiedzeniu Komisji jest otwartość wśród osób wnoszących projekty na uwagi i następuje poprawa wnoszonych projektów. A więc niewątpliwie Komisja spełnia rolę, jaką nałożył na nią regulamin Sejmu. Biuro Analiz Sejmowych też się przyczynia do tego, za co dziękuję, bo kolejny raz uwagi są akceptowane i wykorzystywane w dalszej pracy.

Oczywiście, wykorzystanie tych uwag w części czy w całości, to już jest sprawa otwarta, zależna od wnioskodawcy, ale jednak jest to przykład, że jest to przyczynek do dyskusji.

Czy są jeszcze jakieś pytania lub uwagi? Nie słyszę. Dziękuję bardzo. Czekamy na dalszy rozwój sytuacji, a przede wszystkim na decyzję pani marszałek Sejmu. Dziękuję pani poseł.

Do naszej Komisji wpłynęła prośba o podjęcie inicjatywy ustawodawczej i nowelizację ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Jest to wniosek obywatelski o to, aby sprawy rozpatrywane wskutek skargi o wznowienie postępowania na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego lub też prawomocnej decyzji administracyjnej albo prawomocnego wyroku sądu administracyjnego były zwolnione od kosztów sądowych.

Ja poprosiłem o opinię Biuro Analiz Sejmowych. Została sporządzona taka opinia, w której to zagadnienie zostało dość szeroko omówione. Konkluzja jest taka, że inicjatywa w sprawie zwolnienia z kosztów sądowych *a priori* w tym przypadku nie byłaby zasadna. Autor opinii, a sporządził ją pan dr Przemysław Sobolewski, bardzo wyraźnie podkreśla, iż istnieją inne możliwości zwolnienia danej osoby z kosztów postępowania i że stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny, że dany przepis w jakimś zakresie jest niezgodny z konstytucją wcale nie powoduje, że nastąpi wznowienie postępowania. Gdyby jednak tak się stało, to na późniejszym etapie postępowania możliwe jest przyznanie zwrotu kosztów postępowania stronie, która wnosiła o wznowienie postępowania. A więc obowiązujące przepisy są na tyle elastyczne, że mogą doprowadzić do sytuacji, w której skarga o wznowienie postępowania może być zwolniona z kosztów sądowych i nie trzeba dokonywać dodatkowych zmian w przepisach. I takiej odpowiedzi zamierzam w tej sprawie udzielić.

Czy są pytania lub uwagi? Nie słyszę.

Skargi o wznowienie postępowania na skutek takiego a nie innego wyroku Trybunału Konstytucyjnego są stosunkowo świeże, dopiero się przecierają. Ale wydaje mi się, że to wyjaśnienie jest rozsądne i logiczne.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem takiej opinii?

Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie przyjęła propozycję.

Mamy jeszcze do omówienia sprawę potrzeby podjęcia pewnych prac legislacyjnych dotyczących ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komisja już zajęła stanowisko w sprawie zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym. Referentem tej sprawy jest pan poseł Andrzej Duda. Niestety, dzisiaj nie mógł być obecny na posiedzeniu Komisji. Proponuję, żebyśmy omówili tę sprawę na kolejnym posiedzeniu z udziałem pana posła.

Czy usłyszę sprzeciw wobec tej propozycji? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że wrócimy do tej sprawy w najbliższym czasie.

Dziękuję wszystkim. Zamykam posiedzenie Komisji.